

# Rozważania Biblijne - 1 sierpnia



## Drugie czytanie - z listu do Efezian 4, 17.20-24

*To zatem mówię i zaklinam [was] w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie, z ich próżnym myśleniem. Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa. Słyszeliście przecież o Nim i zostaliście pouczeni w Nim - zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że - co się tyczy poprzedniego sposobu życia - trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.*

- Pierwsze trzy rozdziały listu do Efezjan zawierają rozważania o misterium planów Bożych. W następnych trzech rozdziałach, Paweł daje różne zalecenia. Zaczyna je słowami : « *zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani.* » (Ef 4,1)

Jest to wezwanie do jedności: bowiem zamysłem Bożym jest zjednoczyć całą ludzkość w Chrystusie.

Kilka wersetów później, Paweł przypomina :

- « *Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.* » (Ef 4, 4-6)

**« co się tyczy poprzedniego sposobu życia - trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, odnawiać się**

***duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości. « (w.22-24)***

- Paweł tłumaczy, że człowiek jest wolny i może wybierać między prawdą a kłamstwem, między zachowaniem « starego i nowego człowieka ». Zachęca do całkowitej przemiany wewnętrznej.
- To przeciwstawienie « starego i nowego człowieka » nawiązuje do tematu tzw « dwóch dróg », dobrze znanego ludziom Starego Testamentu, a który to Paweł wielokrotnie rozwija w swych listach.

Przed nami są dwie drogi :

- \* pogańska i chrześcijańska,
- \* ciemności i światła,
- \* błędu i prawdy – inaczej mówiąc droga bez Chrystusa albo droga z Nim

***« zaklinam [was] w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie, z ich próżnym myśleniem.... umysłem pogrążeni w mroku, obcy dla życia Bożego, na skutek tkwiącej w nich niewiedzy, na skutek zatwardziałości serca.***

- Paweł mówi, że poganie mają zatwardziane serca i że poszukiwanie szczęścia zwodzi ich na błędne drogi... Jednak zaznacza, że ich postawa wypływa z nieznanego Boga. A więc sprawa nie jest przegrana. Trzeba tylko, by usłyszeli Dobrą Nowinę...
  - *«Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». (Lk 23, 34)*
  - *“ a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.” (J 1, 5)*

Ci, którzy dają się pociągnąć Światłości Chrystusa, wybierają inną drogę – krok po kroku zgłębiają Jego misterium: wówczas ich myślenie, inteligencja przemieniają się...

*“ Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości! Owocem bowiem światłości jest wszelka prawda i sprawiedliwość, i prawda. “ (Ef 5, 8-9)*

## Ewangelia według Jana 6, 24 - 35

*A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś? » W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» Jezus odpowiadając rzekł do nich: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał». Rzekli do Niego: «Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba». Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.»*

**“A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. “**

- Po cudownym rozmnożeniu chleba, Uczniowie wsiedli do barki i udali się na przeciwległy do Kafarnaum brzeg. Jezus dołączył do nich, idąc po wodzie.... (J 6, 16-21).

Przybyli tam ludzie pytają Go : *«Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»*

Jezus nie odpowiada wprost, tylko w bardzo uroczysty sposób, zaczyna mówić o « chlebie życia ». Zaczyna od słów : **«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam »**, które podobnie jak inne słowa używane przez proroków ( « *Tak mówi Pan Bóg »*, « *wyroczenia Pana »* ), były sposobem zwrocenia szczególnej uwagi słuchaczy, a które znaczą : *« Uwaga ! To, co wam teraz powiem jest bardzo ważne, trudne do słuchania ale prawdziwe.»*

Ta wypowiedź Jezusa o “chlebie życia” jest wyjątkowo trudna do zrozumienia. Słuchacze przerywają Mu trzy razy, wypowiadając różne zastrzeżenia...Jezus cierpliwie rozwija swą myśl do końca. To, co jest najtrudniejsze do przyjęcia przez słuchaczy, a co stanowi całą wspaniałość tej wypowiedzi to:

- Tłumaczenie misterium Osoby Chrystusa, prawdziwego Człowieka i jednocześnie Syna Bożego, który przyszedł dać świadectwo Prawdzie.

Jezus najpierw wspomina cudowne rozmnożenie chleba i mówi, że świadkowie tego cudu nie wszystko zrozumieli: *“ Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości.”*

- Inaczej mówiąc: *“przeżyliście coś dobrego, najedliście się do syta ale nie zauważyliście najważniejszego... Skupiliście się na dobrym pożywieniu, a nie zauważyliście Ojca, który działał przez Mnie...On wysłał Mnie do was, bym dał wam pokarm, który nie zepsuje się aż do życia wiecznego...”*

Zagadnienie pokarmu materialnego i duchowego było bardzo obecne w tradycji żydowskiej:

- *“Utrapił cię, dał ci odczuć głód, żywił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana.” (Pwt 8,3)*
- *“Przyroda bowiem Tobie, Stwórco, poddana, sroży się jako kara przeciw niegodziwym, a jako dobroć łagodnieje dla tych, co Tobie zaufali. Dlatego i wtedy, wszelkim podlegając zmianom, służyła darowi Twemu, żywiącemu wszystkich, według woli tych, co byli w potrzebie, by pojęli Twoi, Panie, umiłowani synowie, że nie urodzaj plonów żywi człowieka, lecz słowo Twoje utrzymuje ufających Tobie.” (Mdr 16, 24-26)*

### **«Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?»**

- Jezus odpowiedział im : *« Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał »* W ten sposób Jezus przedstawił się jako Syn Boży, jako Jego Wysłaniec. W tradycji żydowskiej oba te tytuły wskazywały na Mesjasza.

Jan opowiadając te scene w swej Ewangelii, zwraca szczególną uwagę na trudności, jakie mieli jego współczesni : niewielu z nich rozpoznało w Jezusie Mesjasza.

- *« Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. » (J 1, 10-11)*

Czytany dziś tekst, kończy się zapowiedzią Eucharystii : *« Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie. »*